

PlanBe, Dobranoc

Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry
Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry, ej
/2x

Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry
Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry, ej
/2x

budzę się znów bez żadnego zmartwienia
nie mam nic to do zrobienia na teraz
biorę wino i zgubiony otwieracz
dzisiaj widzę cię gdy oczy otwierasz
jutro czeka mnie ten pusty materac
na tą chwilę mam ciut inne pragnienia
mówisz mi że wiele masz do zrobienia
pytam cię po co myśleć o problemach?
zjedźmy śniadanie o 12
znajdę w miarę tanie restauracje
nie musisz nawet wstawać nagle
zrobimy to na blacie potem w wannie
fot wibruje – potem sprawdzę
na snapchatcie pokażę ci fankę
nie czuje że to niepoważne
podchodzimy do tego z dystansem
jestem raperem dla nich
dla ciebie zmienię nawyk
dla ciebie jestem sobą
choć tak niewiele mamy
to dla ciebie wiele znaczy
myślisz że nie zdajesz sobie sprawy
budzić się przy tobie trzeźwy
nawet jak zasypiam pijany

Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry
Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry, ej
/2x

Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry
Szepczesz dobrej nocy
szepczesz mi dzień dobry, ej
/2x

tylko ty wiesz jak ukoić złość
tylko ty znasz dotyk moich rak
tylko ty kminisz mój chory lot
tylko ty znasz każdą z moich trosk

tylko ty chodzisz w moich ciuchach
tylko ty wiesz czego lubię słuchoć
tylko ty potrafisz mi zaufać
tylko ty budzę się zasypiam
nudzę się mam przypał
po wódzie
na domówie
w tumie czy na pustych ulicach
kiedy wszystko mnie przytłacza z tobą uczę się oddychać

wracam z trasy i wiem co mnie czekam
wiesz jak sprawić ze nie myślę o innych kobietach
oglądamy razem stare zdjęcia
szybko zasypiasz w moich objęciach
w nocy odpalam razem peta
widok na KRK z 5 piętra
patrzę na księżyc jest znowu pełnia
mówisz na ucho, ze to pełnia szczęścia